**„WRAŻENIA I UCZUCIA”**

***PONIEDZIAŁEK 11.05.2020- „Uczymy się wyrażać emocje”***

Zadanie 1. „Wrażenia i uczucia” – słuchanie opowiadania i rozmowa na jego temat. Zwróć

szczególną uwagę na to, jakie zdarzenie wywołało rozmowę o uczuciach. Odpowiedz na pytania.

„Wrażenia i uczucia”

Maciej Bennewicz

– Co się stało? – spytał wujek Alfred.

– Na klatce schodowej zgasło światło – odpowiedziała babcia. – Adaś bardzo się przestraszył,

ponieważ nie mogliśmy znaleźć włącznika. Najpierw upadła mi siatka z zakupami, potem Dragon się wyrwał i pobiegł na parter. W końcu torebka i jej cała zawartość wraz z kluczami wysypała się na schody. Zdaje się, że w tym całym zamieszaniu Ada też się nieźle wystraszyła.

Wujek spojrzał najpierw na Adama, a potem na Adę. Raz jeszcze na Adama i znów na Adę. Rzeczywiście oboje mieli nietęgie miny. Adam spoglądał na czubki butów, jakby zauważył tam coś bardzo ciekawego. Ada natomiast wierciła się niespokojnie, oblizując łyżeczkę po jogurcie, którą oblizała już sto razy.

– Nie lubię ciemności – stwierdził Adam po chwili.

– Ja też nie lubię – zawtórowała mu Ada.

– Co takiego jest w ciemności, że jej nie lubicie? – spytał wujek Alfred.

– Nie lubię ciemności, bo wtedy nic nie widać – stwierdził Adaś po długiej chwili milczenia.

– A ty, dlaczego nie lubisz ciemności? – Wujek zwrócił się do Ady.

– Bo nic nie widać, tak jak powiedział Adam. A oprócz tego w ciemności jest pełno strachów.

– Strachów? – zdziwił się Alfred.

– No tak – odpowiedziała Ada. – Nie wiadomo, co w ciemności czyha. Z różnych dziur i kątów

mogą wyleźć wstrętne licha.

– No proszę – ucieszył się wujek. – Ada potrafi układać wierszyki: „Nie wiadomo, co w ciemności

czyha. Z różnych dziur i kątów mogą wyleźć wstrętne licha”.

I kiedy wujek rytmicznie wyrecytował wierszyk Ady, strojąc przy tym głupie miny, wszyscy parsknęli śmiechem.

– W takim razie nie ma innego wyjścia, musimy zrobić bardzo ważny eksperyment – zarządził

Alfred.

Po chwili na środku salonu stało sześć krzeseł, szczelnie opatulonych czterema kocami w taki sposób, że powstał długi i ciemny tunel. Wujek ze swojego plecaka wyjął latarkę i powiedział:

– W tunelu, który zbudowaliśmy z koców, jest ciemno, prawda? – Wszyscy wraz z babcią przytaknęli głowami. Wujek kontynuował: – Ale w salonie jest jasno. Jak powstała ciemność?

– Z koców? – spytała Ada.

– Z krzeseł? – dodał Adam.

– Oczywiście, ciemność powstała z koców i krzeseł. Sami zrobiliśmy ciemny korytarz! – zakrzyknął

Alfred, zapalił latarkę i dał nura do tunelu. Po chwili był po drugiej stronie salonu, uśmiechnięty wymachiwał włączoną latarką. – Kto następny da nura w ciemność? Oczywiście należy mieć zapaloną latarkę!

Ada podbiegła do Alfreda i podobnie jak on przed momentem zanurkowała pod kocami. Po chwili była po drugiej stronie salonu, szczęśliwa i dumna. Eksperyment powtórzyła babcia, za nią pies Dragon i na końcu, trochę się ociągając – Adam.

– W takim razie czas na drugi eksperyment: przejście przez tunel z latarką w ręce, ale wyłączoną.

W każdej chwili można ją włączyć i ciemność zniknie. Można jednak przejść ciemny przesmyk bez włączania latarki. Na końcu i tak jest jasno.

Po chwili wszyscy odważnie zaliczyli nowy eksperyment. Trzecia próba była najtrudniejsza: przejście przez tunel bez latarki. Wujek Alfred wymyślił jednak jeszcze coś dziwniejszego. Gdy Ada jako druga przechodziła przez tunel na czworakach w całkowitej ciemności i to bez latarki, wujek zerwał środkowy koc i zakrzyknął:

– Ta dam! Stała się jasność!

– Już wiem – zawołał Adam. Ciemność to nie tylko koce i krzesła. Ciemność to brak światła.

W ciemności wszystko jest takie samo, tylko brakuje światła. Kocami odgrodziliśmy się od światła w pokoju!

– W takim razie czego się bałeś? – spytał wujek.

– W takim razie bałem się tego, czego nie widziałem.

– A ja bałam się tego, co sobie wyobrażałam – stwierdziła Ada.

– Stąd powiedzenie, że strach ma wielkie oczy, gdyż oczy robią się szerokie, gdy sobie wyobrażamy coś okropnego albo gdy nie znamy prawdy – powiedziała babcia.

– Co w takim razie robić w przyszłości, gdy się czegoś boimy? – spytał wujek.

– Nosić latarkę? – zastanawiał się Adam, drapiąc się po głowie.

– A może ciągle zrywać koce, żeby nie było ciemno – stwierdziła Ada, lecz po chwili dodała:

– Ale tak się nie da. Koce to był eksperyment, a normalnie jest ciemno i już, strasznie i tyle.

– Już wiem – ucieszył się Adam – kiedy przychodzi strach, warto spytać kogoś dorosłego, co się stało.

– Znakomicie – przytaknął wujek.

– Można też spytać czy to, czego się boimy, na pewno jest groźne, czy tylko tak nam się wydaje?

– uzupełniła Ada.

– Racja – ucieszył się wujek.

– Wujku, a jak coś jest takie nie wiadomo jakie i bardzo trudno o tym opowiedzieć, bo nie wiadomo, co to jest, to co wtedy? – spytał Adam.

– W takim razie kolejny eksperyment przed nami. Nauczymy się, co robić, gdy coś jest nie wiadomo jakie.

Wujek i babcia na chwilę zniknęli i kiedy znowu pojawili się w pokoju, oboje mieli pomalowane twarze.

– Co czujesz, kiedy teraz na mnie patrzysz? – spytał wujek i dotknął palcem serduszka Ady.

– Jest mi trochę jakby smutno – odpowiedziała niepewnie.

– I robi się jakby szaro i troszkę groźnie – dodał Adam. – Wyglądasz, wujku, jak ktoś zupełnie inny. Zawsze jesteś taki wesoły, a teraz wydajesz się poważny. Trochę jak wampir z filmów albo niebezpieczny złodziej.

– W takim razie opiszcie dokładnie, co widać na mojej twarzy – powiedział Alfred.

– Masz ciemno umalowane oczy i spuszczone kąciki ust – odpowiedziała Ada.

– Na czole masz ciemną zmarszczkę i zrobiłeś takie bardzo poważne oczy, jakbyś się złościł albo raczej zmartwił – uzupełnił Adam.

Wujek zrobił sobie zdjęcie telefonem i starł makijaż.

– Znakomicie – stwierdził. – Moja twarz wyrażała smutek i żal. Można również powiedzieć, że widać było powagę, skupienie, zmartwienie, a nawet trochę grozy. Uczucia ludzi doskonale widać na ich twarzach. Wystarczy przez moment się przypatrzyć, a potem zapytać siebie samego:

co czuję? Wtedy najczęściej ani trochę się nie mylimy. Odpowiedź przychodzi sama. Wystarczy opisać słowami to, co się czuje, gdy patrzy się na twarz drugiego człowieka, i już wiadomo, jakie uczucia w nas budzi oraz jakie przekazuje. Użyliśmy z babcią farb i kosmetyków, żeby podkreślić rysy twarzy i uczucia, lecz na co dzień i bez tego widać, co wyrażają twarze ludzi dorosłych i dzieci. Wystarczy uważnie się przyjrzeć. A teraz kolej na babcię. Opiszcie, co czujecie, gdy na nią patrzycie.

– Ja czuję zdziwienie i jakby babcia troszeczkę się wygłupiała. – Ada przekrzywiła główkę, uważnie przyglądając się twarzy babci.

– Czuję, że babcia zaraz powie coś śmiesznego – stwierdził Adam. – I jeszcze, że za chwilę zacznie skakać albo wariować po całym mieszkaniu.

– Świetnie – ucieszyła się babcia. – Moja mina wyrażała rozbawienie, wesołość, może trochę szaleństwa, ochotę do zabawy i płatania figli.

– Super – pochwalił spostrzegawczość dzieci wujek. – I tym razem opiszcie, co widać na twarzy

babci – zachęcił.

– Jedna brew babci jest podniesiona, a druga trochę w bok, usta są wymalowane do góry. – Adam starał się precyzyjnie opisać minę babci. – Policzki są różowe, a włosy trochę rozwichrzone

– dodał.

– Oprócz tego babcia kilka razy zamrugała i zrobiła taką minę, jakby miała ochotę opowiedzieć

dowcip – stwierdziła Ada.

– Nauczyliście się opisywać i wyrażać uczucia, brawo – powiedział Alfred.

Zabawa trwała do późnego wieczoru. W końcu role się odwróciły i tym razem Ada i Adam zaczęli – z pomocą mamy Adama – malować twarze, by uwydatnić różne emocje. Babcia, wujek, a potem również mama Ady zgadywali, co wyrażają kolejne miny i makijaże. Były tam przyjemne

uczucia, takie jak: radość, podekscytowanie i duma, oraz te nieprzyjemne, na przykład: złość, rozdrażnienie i obraza. Pod koniec pojawiły się nawet bardzo trudne, jak: tajemniczość, zdziwienie i zmęczenie.

Dzieci na zmianę z dorosłymi pokazywały kolejne uczucia, wyrażając je makijażem, odpowiednimi minami, ruchami i całym ciałem. Tym sposobem wymyślili nowe kalambury. Zamiast zgadywania filmów lub znanych postaci odgadywali uczucia.

Wujek stwierdził, że wszyscy na co dzień gramy w podobne kalambury, bo przecież wystarczy chwila uwagi, by dostrzec, że koleżance jest smutno, że komuś wyrządziliśmy przykrość głupim żartem lub szturchaniem albo że kolega jest dumny, że wykonał zadanie. Widać, że inny kolega potrzebuje pomocy, a jeszcze inny – świętego spokoju, bo źle się czuje. Wystarczy uważnie się przyglądać koleżankom i kolegom, mamie i tacie, znajomym i krewnym, by poczuć, co z tego przyglądania wynika, jakie pojawia się uczucie. I już wiadomo!

Strach ma wielkie oczy,

Więc z latarką warto skoczyć

Prosto w paszczę ciemnej dziury,

Żeby dostrzec, że kot bury.

W kącie zdawał się potworem,

Co ma ślepia niby zmora.

A tymczasem mała kicia

Łapką bierze się do mycia.

Bo ma pyszczek oprószony

Okruchami żółtej słomy.

Pytania:

Jakie zdarzenie wywołało rozmowę o uczuciach?

W jaki sposób wujek Alfred pokazał dzieciom, że najbardziej boimy się tego, czego

nie znamy? Czy miał rację?

Jak babcia i wujek Alfred pokazali dzieciom, co zrobić, gdy nie wiemy, jak się czują osoby, z którymi przebywamy?

Jak wyglądają osoby wesołe?

Jaki wyraz twarzy najczęściej mają osoby smutne?

Jak opisalibyście wyraz twarzy osoby zdenerwowanej?

Czy zdarzają się takie sytuacje, że możemy się pomylić, bo ktoś nietypowo wyraża swoje uczucia?

Zadanie 2. „Nastroje z opowiadania” – praca plastyczna malowana farbami. Rodzic czyta fragmenty opowiadania „Wrażenia i uczucia” opowiadające o tym, jak wyglądali babcia i wujek po specjalnej charakteryzacji. Zadaniem dzieci jest odtworzenie wizerunku smutnej i wesołej osoby w swoich pracach. Tekst opowiadania jest słowną instrukcją dla dzieci.

Zadanie 3. „Ułóż zdanie” – ułóż jedno zdanie do każdego z poniższych obrazków, w którym użyjecie nazwy nastroju widocznego u osoby na obrazku, np. Pani w czerwonym kapeluszu jest smutna, bo zgubiła ulubiony parasol. Postarajcie się powiedzieć coś o wyglądzie osoby, jej nastroju i jego przyczynie.





Zadanie 4. „Łapiemy równowagę”- odtwórz film w Internecie i wykonaj zamieszczone tam ćwiczenia.

<https://www.youtube.com/watch?v=0ih61-uU-zk>

Zadanie 5. Praca z KP4- strona 22, zadanie 1.

Zadanie 6. Pokoloruj kratki wg wzoru.

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
|  | **A** | **B** | **C** | **D** | **E** | **F** | **G** | **H** | **I** | **J** |
| **1** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **2** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **3** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **4** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **5** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **6** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **7** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **8** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **9** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| **10** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |

BRĄZOWY

2B

2C

3D

4E , 5E , 6E , 7E , 8E , 9E ,10E

4F , 5F , 6F , 7F , 8F , 9F , 10F

3G

2H

2I

ŻÓŁTY

5A , 6A

4B , 7B

4C , 7C

5D , 7D

5G , 7G

4H , 7H

4I , 7I

5J , 6J

ZIELONY

8B , 9B , 10B

8C , 9C , 10C

9A

8D , 9D , 10D

8G , 9G , 10G

8H , 9H , 10H

8I , 9I , 10I

9J

***WTOREK 12.05.2020- „W płaczu nie ma nic złego”***

Zadanie 1. „Dokończ zdanie”- zabawa z rodzicem lub starszym rodzeństwem. Każdy uczestnik dokańcza zdanie. Każda osoba, która mówi o swoich uczuciach, powinna zostać wysłuchana, a jej wypowiedzi nie należy kwestionować. Każdy może czuć się inaczej w danej sytuacji.

Jestem zły, gdy….

Jestem szczęśliwy, gdy…

Jestem zazdrosny, gdy…

Jestem zmartwiony, gdy…

Zadanie 2. „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” – słuchanie utworu i rozmowa na temat jego treści. Podczas słuchania utworu postarajcie się zapamiętać, jak miał na imię jego bohater. Jak przygoda mu się przytrafiła?

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie (fragment)

Renata Piątkowska

– No, Łukasz, co z tobą? – Babcia podeszła do wnuczka, który zwinął się w kłębek na kanapie, i pogłaskała go po głowie.

– Babciu, przecież ty wiesz, że ja się nauczyłem tego wiersza. Umiałem go! Jeszcze wczoraj mówiłem go z pamięci bez jednego błędu!

– To prawda – przyznała babcia.

– No widzisz. A na występie, gdy przyszła moja kolej, wszystko zepsułem. Początkowo szło mi nawet dobrze. Gdy powiedziałem jedną linijkę, zaraz wiedziałem, jak zaczyna się następna. Aż doszedłem do miejsca, w którym Słoń Trąbalski pozapominał imiona swoich dzieci, żony, a nawet własne. Wybrał się więc do doktora, adwokata, szewca i rejenta, lecz nie pamiętał, o co mu chodzi. Powiedziałem słowa: „Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem, może kto z panów wie, czego chciałem?”.

I tu koniec. Nie wiedziałem, co dalej. Nie mogłem sobie przypomnieć, jak zaczyna się następna

zwrotka. Zapomniałem, jak się nazywam. W głowie miałem pustkę. – Widać było, że Łukasz bardzo przeżywa swój nieudany występ.

– Wiem, że nauczyłeś się tego wiersza, ale dopadła cię trema. To się zdarza nawet prawdziwym

aktorom na scenie – pocieszała babcia.

– Nie wyszło mi z tym wierszem, ale największą przykrość zrobił mi Witek – rozżalił się Łukasz.

– A co on ma z tym wspólnego? – spytała babcia.

– Witek przepytywał mnie z tego wiersza przed występem, a potem siedział w pierwszym rzędzie i miał trzymać za mnie kciuki. I kiedy na scenie zapomniałem, co mam dalej mówić, na sali zapadła cisza. Przeciągała się coraz bardziej, a ja byłem coraz bardziej przerażony. Szukając ratunku, spojrzałem na Witka. Myślałem, że może mi podpowie, jak zaczyna się następna zwrotka. A wtedy Witek zaczął się ze mnie śmiać. Pokazał na mnie palcem i zawołał:

– Mówi wiersz o zapominalskim słoniu, a sam zapomniał, jak ma być dalej. Łukasz Trąbalski,

zapominalski! Ha-ha-ha! – Witek śmiał się głośno i złośliwie, a razem z nim cała sala. Ten śmiech słyszałem nawet za kulisami. Nigdy mu tego nie zapomnę. Przyjaciel się tak nie zachowuje

– stwierdził Łukasz z żalem.

– No cóż, jak mówi przysłowie, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Ty, będąc w kłopocie, zawiodłeś się na swoim przyjacielu, ale nie zawsze tak bywa. Trudna sytuacja może być okazją, aby ktoś poznał nas z najlepszej strony.

Pytania:

Jak miał na imię bohater opowiadania?

Co mu się przytrafiło?

Na czyją pomoc liczył Łukasz?

Jak myślisz, jak się wtedy czuł?

Co oznacza przysłowie Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie?

Co mogłoby pomóc poprawić nastrój Łukaszowi?

Czy ty też kiedyś byłeś/aś w podobnej sytuacji?

Zadanie 3. Praca z KP4, strona 22- zadanie 2.

Zadanie 4. Praca z KP4, strona 21- zadanie 1.

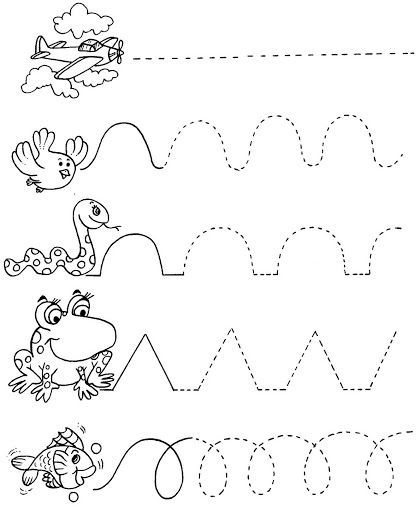
Zadanie 5. „Latający dywan”- naucz się układu tanecznego zgodnie z instrukcją zamieszczoną na filmiku.

<https://www.youtube.com/watch?v=HPbZTS2Zxnc>

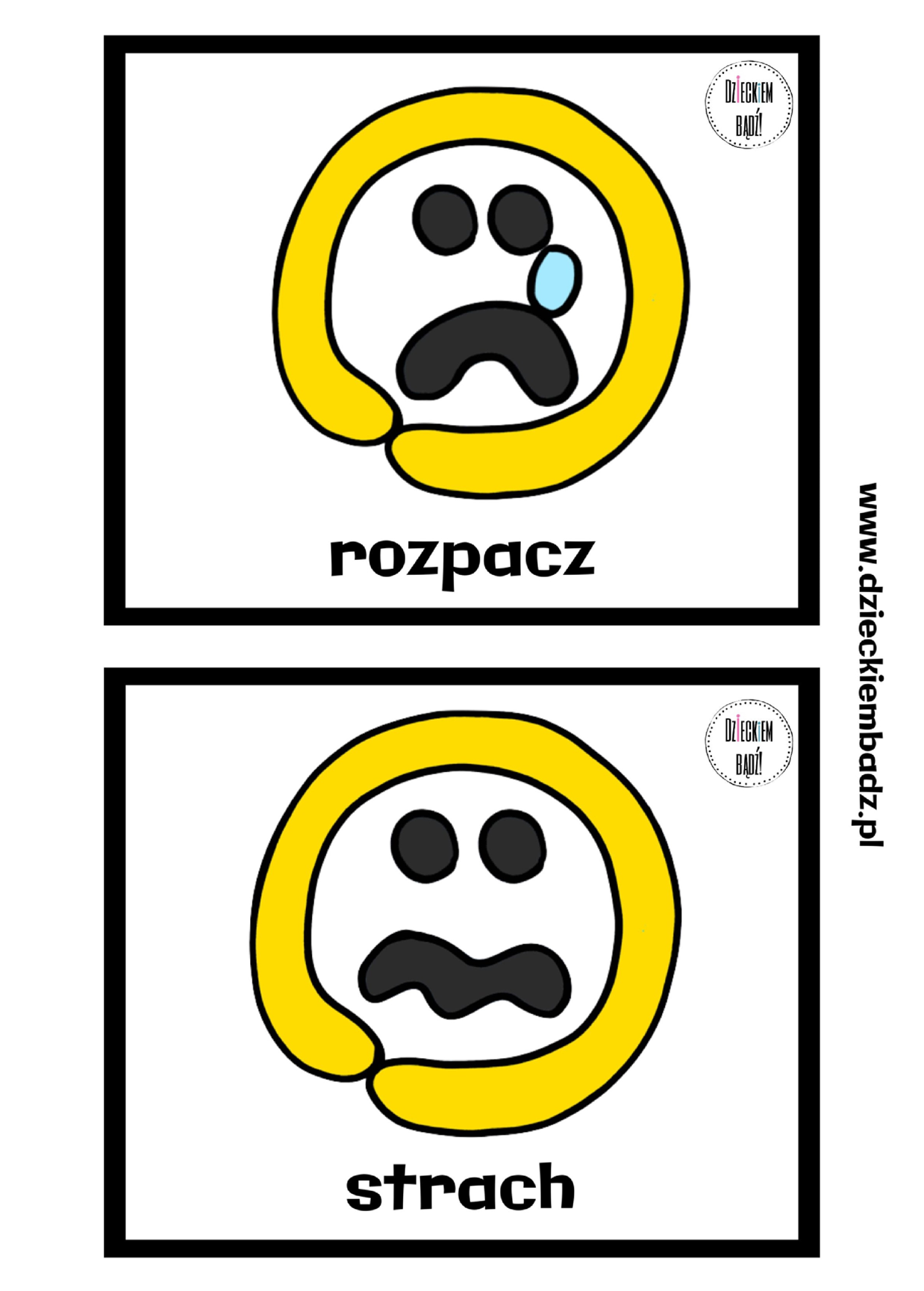
Zadanie 6. „Zabawa z piłką”- przygotuj piłkę i wykonaj ćwiczenia zgodnie z instrukcją zamieszczoną na filmiku.

<https://www.youtube.com/watch?v=CEyba0BvBUE>

***ŚRODA 13.05.2020- „Oswajamy się z ciemnością”***

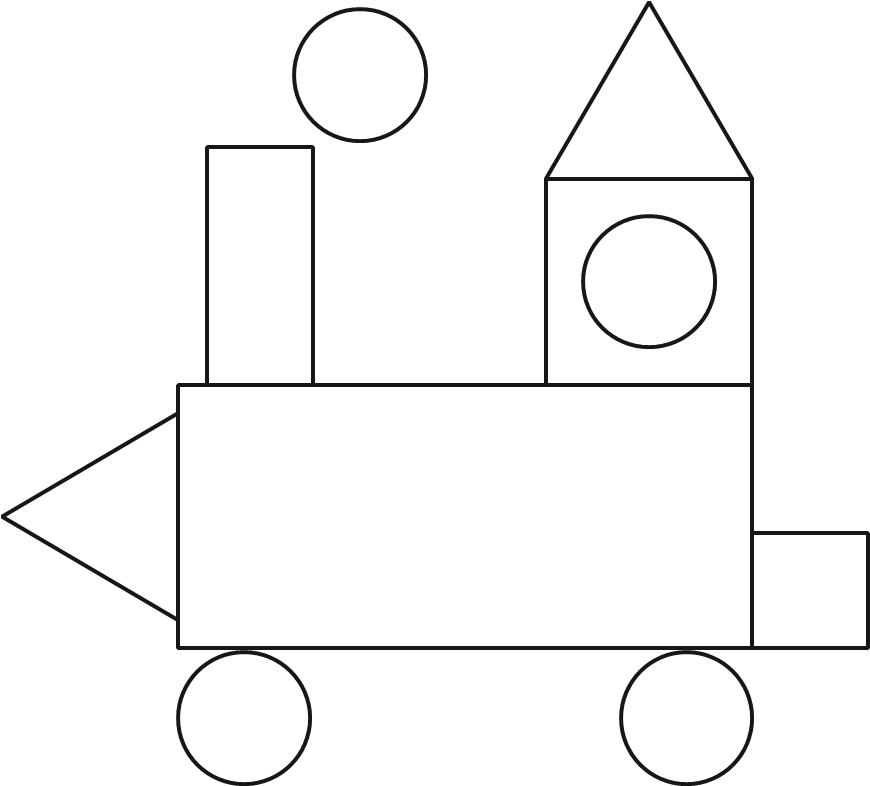
Zadanie 1. Narysuj po śladzie.

Zadanie 2. „Emocje z plasteliny”- ulep z plasteliny lub innej masy plastycznej emocje przedstawione na kartach, a następnie zastanów się kiedy je odczuwasz i czy są dla ciebie przyjemne czy nie.



Zadanie 3. „Co widzisz w ciemności?” – schowaj głowę pod kocem i doświadcz ciemności. Po zabawie podziel się wrażeniami na temat tego, co widziałeś/aś w ciemności i co czułeś/aś.

Zadanie 4. „Lokomotywa”- pokoloruj figury na dole strony w następujący sposób: prostokąty na czerwono, koła na niebiesko, trójkąty na żółto, a kwadraty na zielono. Wytnij figury i nalep je w odpowiednim miejscu na rysunku lokomotywy.





Zadanie 5. „Zabawy z muzyką” – weź udział w zabawie z muzyką dostępnej pod podanym linkiem: <https://www.youtube.com/watch?v=LUCtGfVyKC>4

Zadanie 6. „Ćwicz razem z nami”- weź udział w ćwiczeniach z podanego linku:

<https://www.youtube.com/watch?v=Ip4tmGx6FSg&list=RDCMUCOC9IfHv-_1f1f_a36WMC6Q&index=4>

***CZWARTEK 14.05.2020.- „Jak pozbyć się strachu?”***

Zadanie 1. „Lisi ogon” – rodzic czyta treść wiersza, dziecko powtarza rymowanki zawarte w opowiadaniu oraz ilustruje jej treść ruchem (kilka powtórzeń).

Bo strach to tylko przebranie, (gest rozkładania rąk, dłonie otwarte, wyprostowane)

I groźne zakłada maski (dotykanie twarzy, przesuwanie dłoni od czoła do brody)

lecz zadaj sobie pytanie, (gest rozkładania rąk, dłonie otwarte, wyprostowane)

na jakie czeka oklaski? (składanie dłoni jak do oklasków)

Stres karmi się naszym strachem (podnoszenie dłoni do ust, pokazywanie gestu jedzenia)

Jak gołąb na dachu bułką. (podnoszenie dłoni do ust, pokazywanie gestu jedzenia)

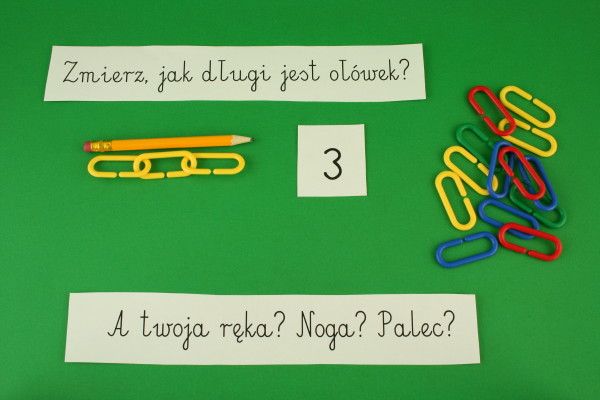
Wystarczy jednym zamachem (gest zrzucania czegoś z półki, szeroki zamach jedną, następnie

Przegonić go jak kurz z półki. drugą ręką na zmianę)

Zadanie 2. „Wielkie pranie”– zaproś dziecko do pomocy w układaniu prania – poproś, aby odszukało i połączyło w pary takie same skarpetki. Zachęć do ich przeliczania, segregowania (skarpetki poszczególnych członków rodziny), porównywania, kto ma ich więcej, a kto mniej.

Zadanie 3. Praca z KP4- strona 23, zadanie 1.

Zadanie 4. „Jak długi jest?”- do zabawy użyj zapałki, wykałaczki lub klamerki. Za pomocą wybranego przedmiotu zmierz jak największą ilość rzeczy znajdujących się w twoim otoczeniu. Wyniki zapisz na kartce z pomocą rodziców. Przykład na zdjęciu.



Zadanie 5. „Co czujesz?”- wyobraź sobie, że jesteś np. mewą, rybą, żyrafą, kretem, wiewiórką, zającem itp. Zamknij oczy, spróbuj poczuć się tak jak to zwierzątko, opowiedz, co widzisz, jak spędzasz czas, gdzie mieszkasz itp.

Zadanie 6. „Zabawy z muzyką” – weź udział w zabawach z muzyką dostępnych pod poniższym linkiem:

<https://www.youtube.com/watch?v=x9F1oqntz_o>

***PIĄTEK 15.05.2020, „Muzyczne opowieści”***

Zadanie 1. „Czarna jama” – wysłuchaj wiersz przeczytany przez rodzica. Zastanów się, proszę, kto jest bohaterem utworu – chłopiec czy dziewczynka? Czego boi się bohater wiersza? Co to jest „lęk”? Czym jest „czarna jama” z wiersza? Odpowiedz na pytania.

Czarna jama

Joanna Papuzińska

Nie wie tata ani mama,

że jest w domu czarna jama…

Czarna, czarna, czarna dziura

bardzo straszna i ponura.

Gdy w pokoju jestem sam

lub gdy w nocy się obudzę,

to się boję spojrzeć tam.

Tam jest chyba mokro, ślisko,

jakby przeszło ślimaczysko…

Musi żyć tam wstrętne zwierzę,

co ma skołtunione pierze,

i do łóżka mi się wepchnie!

To jest gęba rozdziawiona,

wilczym zębem obrębiona,

coś w niej skrzeknie, chrypnie, wrzaśnie

i ta gęba się zatrzaśnie…

Ła!

Ojej, tato, ojej, mamo,

uratujcie mnie przed jamą!

Nie zamykaj, mamo, drzwi,

bo jest bardzo straszno mi.

A w dodatku

w tamtej jamie

coś tak jakby mruga na mnie,

że mam przyjść…

Może tkwi tam mała bieda,

która rady sobie nie da?

Którą trzeba poratować?

Może leżą skarby skrzacie?

Więc podczołgam się jak kot.

Ja – odważny, ja – zuchwalec

wetknę w jamę jeden palec.

I wetknąłem aż po gardło,

ale nic mnie nie pożarło.

Więc za palcem wlazłem cały.

Wlazłem cały!

No i już.

Jaki tu mięciutki kurz.

Chyba będę miał tu dom.

Chyba to jest pyszna nora,

nie za duża, lecz dość spora.

Latareczkę małą mam.

Nie ma

w domu

żadnych jam!

Pytania:

Czy narratorem wiersza jest chłopiec, czy dziewczynka?

Po czym to poznałeś/aś?

Czego boi się bohater wiersza?

Co to jest „lęk”?

Czy to dobrze, czy źle się bać? J

akie są sposoby poradzenia sobie z lękiem przed nieznanym?

Czym jest „czarna jama” z opowiadania?

Dlaczego ciemność budzi w nas lęk?

Zadanie 2. Comedians galop – wysłuchaj utwór dostępny pod podanym linkiem. Zamknij oczy i wyobraź sobie, jakie wydarzenia i emocje wyraża muzyka. Po wysłuchaniu utworu krótko opowiedz o swoich uczuciach.

<https://www.youtube.com/watch?v=GC7PycSBILc>

Zadanie 3. „Nasze emocje - kolorowe stworki”- za pomocą farb i słomki stwórz swoje kolorowe stworki. Niech każdy z nich będzie przedstawiał inną emocję. Przykład na zdjęciu.

Zadanie 4. Praca z KP4- strona 23, zadanie 2.

Zadanie 5. „Ukryte słowa” – zabawa z rodzicem. Mamy w języku polskim takie słowa, które zawierają w sobie inne, krótsze słowa. Rodzic mówi słowo, a zadaniem dziecka jest znalezienie w nim innego słowa. Kiedy dziecko poda nowe, krótsze słowo, musi określić głoskę znajdującą się na początku, na końcu i w środku wyrazu. Przykładowe słowa: laska, parasolka, serce, słońce, malina, tulipan, burak.

Zadanie 6. „Naszyjnik”- policz kamienie w naszyjnikach. Dorysuj brakujące kamienie w naszyjnikach, tak by było ich po dziesięć. Ile powinieneś dorysować prostokątnych kamieni, a ile okrągłych? Zaprojektuj bransoletkę z sześcioma kamieniami o dowolnym kształcie.

